



Sygn. akt V CSKP 128/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Monika Koba
SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A.K.
przeciwko A.J.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2021 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1260 (tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A.K., wystąpił przeciwko pozwanemu A.J. o usunięcie skutków naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zasądzenie od pozwanego na cel społeczny, tj. na rzecz wskazanej Fundacji kwoty 12.000 zł oraz zobowiązanie

pozwanego do opublikowania w ogólnopolskim dzienniku (...), przeprasza powoda o wskazanej w treści pozwu treści.

Wyrokiem z dnia 13 września 2018 r. Sąd Okręgowy w W. nakazał pozwanemu A.J., aby przeprosił powoda A.K. poprzez doręczenie powodowi za pośrednictwem operatora pocztowego listem poleconym pisemnego, własnoręcznie podpisanego oświadczenia skierowanego do powoda, o następującej treści: „Ja A.J. przepraszam Pana A.K. za zarzucenie mu nieetycznego zachowania w sferze badań naukowych. Jednocześnie stwierdzam, że nie zostało potwierdzone, by Pan A.K. naruszył w jakikolwiek sposób etykę badań naukowych, a wszelkie zarzuty, które miałem wobec jego dorobku naukowego były bezpodstawne”, przy jednoczesnym skierowaniu tego oświadczenia do wiadomości: Rady Wydziału [...] Akademii [...] w W. (za pośrednictwem Dziekana Wydziału), oraz Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (za pośrednictwem Przewodniczącego Komisji) - w terminie tygodniowym od uprawomocnienia się wyroku. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego A.J. na rzecz Fundacji „P.” na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych z Wadami Rozwojowymi z siedzibą w W. - ze wskazaniem jako beneficjentów N. i M.S. - kwotę 6.000 zł w terminie dwóch tygodni od dnia uprawomocnienia się wyroku i oddalił dalej idące powództwo;

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – A.K. jest pracownikiem naukowym na Wydziale Nauk o [...] Akademii [...] w W.. Pozwany – A. J. jest pracownikiem naukowym na Wydziale [...]. W trakcie swojej pracy na uczelni współpracowali ze sobą w ramach Katedry Kinezylogii. Pozwany był promotorem rozprawy doktorskiej powoda. W tym czasie powód odbył również naukowy staż zagraniczny na Uniwersytecie w A. w Danii, w trakcie którego został współautorem trzech publikacji naukowych. We wrześniu 2006 r. powód uzyskał stopień doktora. Pomiędzy stronami powstał konflikt, który doprowadził do zakończenia ich współpracy w ramach Katedry [...]. Powód swoją dalszą karierą naukową kontynuował na innym wydziale.

W związku z rozwojem kariery naukowej, powód w roku 2013 r. zainicjował procedurę uzyskania stopnia doktora naukowego. Powód ubiegał się o przyznanie mu stopnia naukowego doktora habilitowanego prezentując jako dorobek

jednotematyczny cykl prac, które skupiały się na problematyce sensomotorycznych właściwościach mięśni szkieletowych.

W dniu 8 kwietnia 2013 r. pozwany jako współautor jednej z publikacji zgłoszonej w ramach procedury habilitacyjnej powoda pt. „[...]3”. (Scand J Med Sci Sports.2007; 17(2): 172 - 9) potwierdził swój udział w powstaniu niniejszej publikacji podpisując powodowi stosowne oświadczenie.

Pozwany A.J. w dniu 17 września 2014 r. w przeddzień posiedzenia Komisji Habilitacyjnej skierował pismo do Dziekana Wydziału [...] w W. zgłaszając nieprawidłowości w procesie nadania stopnia dr habilitowanego dr A.K.. W treści pisma pozwany zarzucił powodowi naruszenie etyki badań naukowych oraz działanie sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami naukowymi. Pozwany wskazał, że „Dr A.K. przedstawił jednotematyczny cykl pięciu prac jako podstawę uzyskania stopnia doktora habilitowanego, ale dwóch prac nie można zaliczyć do tego cyklu gdyż badania zostały wykonane przed uzyskaniem stopnia doktora, jako efekt stażu naukowego w A. (Dania) w 2004 r. Jedna z prac ukazała się w formie elektronicznej już 27 czerwca 2006 r., natomiast druga w kwietniu 2007 r., a mgr K. uzyskał stopień doktora 28 września 2006 r.” Jak dalej pisał pozwany, „jedna z prac stanowiła integralną część pracy doktorskiej dr N.H., które następnie stała się również częścią cyklu habilitacyjnego dr A.K.. Dwa artykuły są wynikiem stażu naukowego w Dani, a więc nie powstały jako koncepcja mgr K. do jednotematycznego cyklu prac na stopień doktora habilitowanego. Jest to zatem umyślne wprowadzenie w błąd członków Komisji Habilitacyjnej oraz Dziekana Wydziału [...] w W., w celu uzyskania stopnia doktora habilitowanego w szybkim czasie.”

W przedmiotowym piśmie pozwany wskazał także, że „nie ma usprawiedliwienia takiej działalności w świecie naukowym, gdyż w rażący sposób narusza standardy postępowania badawczego oraz dobre obyczaje w nauce, uchybiając godności nauczyciela akademickiego, co uzasadnia skierowanie sprawy do rzecznika dyscyplinarnego. Tego typu nierzetelne zachowanie pracowników nauki powinny być surowo karane, bowiem niszczą także rzetelność instytucjonalną uczelni”.

W dniu 18 września 2014 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału [...] w W. w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego nauk o [...] dr A.K. na podstawie osiągnięć naukowych na temat „[...]”. Przed przystąpieniem do procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk o [...], prof. dr hab. K.Z. przedstawiła zgromadzonym pismo, które otrzymała od prof. dr hab. A. J. i poddała sygnalizowany problem pod dyskusję członków Rady. Przeprowadzono tajne głosowanie, na którym jednomyślnie została podjęta uchwała, w liczbie 20 głosów, o nadaniu stopnia naukowego - doktora habilitowanego nauk o [...] dr AK..

Pismem z dnia 27 października 2014 r. pozwany złożył wniosek Przewodniczącego Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (CKSST), o wydanie postanowienia o wznowieniu z urzędu przez Prezydium Centralnej Komisji przewodu habilitacyjnego dr hab. A. K., zatrudnionego w Akademii [...] w W.. W treści pisma pozwany podniósł, że dwóch prac nie można uwzględnić, gdyż badania zostały wykonane przed uzyskaniem stopnia doktora, jako efekt stażu naukowego w A. (Dania) w roku 2004. Jedna z nich ukazała się w formie elektronicznej już 27 czerwca 2006 r., a druga w kwietniu 2007 roku, a mgr K. uzyskał stopień doktora 28 września 2006 roku. Nadto pozwany w piśmie do Centralnej Komisji przedstawił argumenty, jak w piśmie do Rady Wydziału.

Na skutek pisma pozwanego skierowanego do Przewodniczącego CKSST, Komisja zobowiązała Radę Wydziału [...] Akademii [...] w W. do zajęcia stanowiska dotyczącego oceny zarzutów pozwanego związanych z procedowaniem wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr A.K.. W dniu 8 stycznia 2015 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału [...] w W. w tej sprawie. W wyniku tajnego głosowania Rada jednogłośnie (27 głosów za) pottrzymała dotychczasowe stanowisko z dnia 18 września 2014 r. w sprawie procedowania wniosku o nadania stopnia doktora habilitowanego dr hab. A.K..

W dniu 9 stycznia 2015 r. Dziekan Wydziału [...] przesłała wyjaśnienia Przewodniczącemu CKSST dotyczące postępowania habilitacyjnego dr hab. A.K., wskazując na jednomyślność opinii w sprawie przyznania stopnia naukowego doktora habilitowanego A.K.. Ponadto, podkreśliła, że Rada Wydziału pierwotnie głosowała już po zapoznaniu się z treścią pisma prof. dr hab. A.J..

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów po otrzymaniu przez Radę Wydziału [...] w W. odpowiedzi na stawiane zarzuty dr hab. A.K., pismem z dnia 9 lutego 2015 r. poinformowała pozwanego, iż Prezydium Centralnej Komisji nie znalazło wystarczających przesłanek do wydania postanowienia o wznowieniu z urzędu postępowania habilitacyjnego powoda. W treści tegoż pisma wskazano, że po otrzymaniu wniosku Centralna Komisja wystąpiła do Rady Wydziału [...] Akademii [...] w W. o ustosunkowanie się do sformułowanych zarzutów, z odpowiedzi Dziekana Wydziału wynika, że zarzuty znane były Radzie Wydziału i wzięte pod uwagę już w dacie podejmowania uchwały o nadaniu stopnia doktora habilitowanego. Po raz kolejny Rada Wydziału pochyliła się nad nimi na posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2015 roku i ponownie nie znalazła podstaw do ich uznania.

W tych okolicznościach pismem z dnia 15 maja 2015 roku pozwany A.J. zwrócił się do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o podjęcie czynności wyjaśniających dotyczących postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego A.K.. Podniósł w nim, że pomimo ewidentnych podejrzeń dr hab. A.K. został zgłoszony przez Senat [...] w W., który znał sprawę, do nagrody Ministra za osiągnięcia naukowe będące podstawą nadania stopnia doktora habilitowanego. Istnieje takie niebezpieczeństwo, że nagroda zostanie przyznana a następnie niezależna komisja lub sąd potwierdzą jego podejrzenia.

W związku z interwencją pozwanego, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego zwrócił się do Rektora Akademii [...] w W. o odniesienie się do kwestii dorobku powoda A.K.. W odpowiedzi na to zobowiązanie Rektor Akademii [...] w W. w piśmie z dnia 29 maja 2015 roku stwierdził, iż uzyskanie przez dr A.K. stopnia doktora habilitowanego nastąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie budzi żadnych wątpliwości faktycznych i prawnych, zaś informację przekazaną przez prof. A.J. potraktować należy wyłącznie w kategoriach nieetycznego zachowania.

Pismem z dnia 3 czerwca 2015 roku, adresowanym do Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego i Kontroli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, CKSST poinformowała, że nie znalazła przesłanek do wydania postanowienia o wznowieniu postępowania habilitacyjnego dr hab. A.K..

Dnia 26 czerwca 2015 roku pozwany A.J. złożył skargę do ówczesnej Prezes Rady Ministrów na popieranie przez CKSST łamania ustawy z dnia 14 marca 2003 roku stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U.2014.1852 dalej jako u.s.n.i t.n) wskazując na naruszenie art. 16 ust. 1 tej ustawy przez Radę Wydziału [...] w W. przy nadaniu stopnia doktora habilitowanego dr A.K.. Skarga została przesłana do Dyrektora CKSST. W odpowiedzi wskazano, że skarga nie zawiera nowych elementów, stąd też nie znajdują podstaw do zmiany stanowiska.

Pozwany A.J. ponownie pismem z dnia 28 listopada 2015 roku zwrócił się do Przewodniczącego CKSST o wznowienie postępowania, na podstawie art. 29 ust 2 u.s.n.i t.n. w sprawie nadania stopnia habilitowanego A.K., z uwagi na nieprawidłowości i nowe fakty, które nie były znane Centralnej Komisji w dniu wydania decyzji a dotyczyły one zaliczenia do dorobku naukowego dr A.K. materiałów, które zostały opublikowane przed uzyskaniem przez niego stopnia doktora, niezgodnego z prawdą przyjęcia wiodącego udziału habilitanta w pracy [...]2. 2007 Aug;17(4):401-9., które sam habilitant określił na 15% oraz naruszenia praw autorskich w odniesieniu do publikacji wyników badań na łamach „A.”, „M.” oraz „J.”. W uzasadnieniu wniosku odniósł się zasady wolności nauczania, badań naukowych, twórczości artystycznej i dobrych obyczajów w nauce, którymi kierują się uczelnie wyższe. Pozwany powołując się na obowiązek baczenia na prawidłowe i uczciwe postępowanie pozostałych naukowców, który spoczywa członkach tego środowiska, wskazał, że jako wieloletni pracownik naukowy ma moralny obowiązek prosić o wznowienie postępowania w sprawie habilitacji pana dr A.K., ponieważ uzyskał ten stopień naukowy na skutek postępowania sprzecznego z prawem i dobrymi obyczajami w sferze nauki.

Pozwany po złożeniu wniosku o wznowienie dwukrotnie zwrócił się do Przewodniczącego CKSST o udzielenie informacji na jakim etapie jest jego wniosek o wznowienie postępowania habilitacyjnego.

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów zwróciła się do prof. J.A., z Wydziału [...] w G. o opracowanie opinii dotyczącej prawdziwości zarzutów sformułowanych pod adresem dr hab. A.K.. W treści złożonej opinii z dnia 17 lipca

2016 r. prof. dr hab. J.A. wskazał, na wątpliwości co do prawidłowości przedstawienia dwóch prac w osiągnięciu naukowym dr A.K..

Postanowieniem z dnia 29 maja 2017 roku CKSTN wznowiła z urzędu postępowanie habilitacyjne zakończone uchwałą Rady Wydziału [...] w W. z dnia 18 września 2014 roku o nadaniu dr A.K. stopnia doktora habilitowanego nauk o [...]. Jak wskazano w uzasadnieniu, w ocenie Centralnej Komisji zostały ujawnione nowe okoliczności z których wynika, że w postępowaniu habilitacyjnym A.K. jako osiągnięcia naukowe przedstawił 2 prace opublikowane przed uzyskaniem stopnia doktora, co jest sprzeczne z ustawowym wymogiem przedstawienia w osiągnięciu prac opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora a zatem stopień doktora został nadany na podstawie dorobku powstałego z naruszeniem prawa, w tym praw autorskich lub dobrych obyczajów w nauce.

Profesorowie A.K. oraz K.K. w swoich opiniach odpowiednio z dnia 9 i 13 listopada 2017 r. wskazali że nie doszło do autoplagiatu. Badania zostały wykonane na jednej grupie badawczej, ale ich główny przekaz jest całkowicie odmienny. Profesor K.K. podniósł w treści złożonej opinii, że „w świetle opinii Kierownika Ośrodka Informacji Naukowej Biblioteki Głównej [...] W. mgr J.L. (6.11.2017) w latach 2006 i 2007 podstawą wliczenia artykułu do dorobku naukowego pracownika była wyłącznie pełna wersja artykułu. Wersja ta musiała zawierać wszystkie dane bibliograficzne. W wersji elektronicznej (on-line) artykuły były bardzo trudne do jednoznacznego zidentyfikowania i często pojawiały się w odmiennych terminach. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że sam promotor doktoratu A.K. prof. A.J. w spisie publikacji (PubMed-NCBI) ma podany w/w artykuł nr 2 jako opublikowany w roku 2007: „[...]3, Scand J Med Sci Sports. 2007 Apr,17 (2): 172-9. Natomiast w CV mgr. A.K. znajdującym się w dokumentacji przewodu doktorskiego (wg odpisu Archiwum [...] W. z dnia 8.11.2017) w spisie publikacji podano 4 prace, w tym jedną w trakcie opracowania (jako nr 4): A.K., [...]4, (wysłane do druku). Praca ta była zatem w trakcie tworzenia, a tytuł podlegał modyfikacjom. W wymienionym spisie publikacji przed doktoratem nie ma pracy nr 1 ([...]). Powyższe CV było pisane pod nadzorem promotora, który swoim autorytetem potwierdzał wiarygodność danych.. Również współautorzy zagraniczni prac habilitanta nie mieli żadnych wątpliwości, że właściwe pełnotekstowe prace ukazały się w roku 2007.

W dniu 24 listopada 2017 r. prof. dr hab. A.Z. wydając opinię recenzenta wskazał, że „obie prace mają wysoką jakość badawczą jak i aplikacyjną. Nie noszą żadnych znamion autoplagiatu, a tym bardziej nie posiadają cech wskazujących na brak solidarności naukowej.

Na posiedzeniu dnia 14 grudnia 2017 roku w wyniku wznowienia powyższego postępowania, po zasięgnięciu opinii recenzentów odnośnie przyczyn wznowienia postępowania, w wyniku tajnego głosowania podjęto uchwałę w sprawie utrzymania w mocy uchwały Rady Wydziału [...] Akademii [...] w W. z dnia 18 września 2014 roku o nadaniu dr A.K. stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk o [...].

Prawomocnym postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w W. o sygn. akt II K (...) na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko A. J. oskarżonemu o to, że w okresie od 16 września 2014 r. do nieustalonego dnia grudnia 2017 r. w W. i w W. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru pomówił dr hab. A.K. (Kierownika Katedry [...]) o takie postępowanie, które może narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska bądź zawodu w ten sposób, że kierował do różnych instytucji naukowych, w tym do Rady Wydziału [...] Akademii [...] w W., Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pisma, w których podważał uczciwość i zgodność z prawem uzyskania przez dr hab. A.K. stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także że zarzucał A.K. nierzetelność naukową, a ponadto powielając te zarzuty namawiał członków Rady Wydziału [...] Akademii [...] do głosowania przeciwko A.K. w głosowaniu odnoszącym się do utrzymania lub uchylecia decyzji odnoszącej się do nadania dr hab. A.K. stopnia doktora habilitowanego w dniu 14 grudnia 2017 r. podczas, gdy miał on świadomość, że zarzuty te były niezgodne z rzeczywistością tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Na skutek działań pozwanego powód przez prawie trzy lata żył w ciągłej niepewności, czy jego dokonania i osiągnięcia nie zostaną po raz kolejny podważone, gdyż pozwany nieustannie swoimi działaniami dyskredytował powoda. Zarzuty nieuczciwości i nieetycznego zachowania nie tylko powodowały u powoda

stres, zdenerwowanie i złe samopoczucie ale także godziły w jego dobrą sławę i imię jako naukowca. Była to sytuacja tym bardziej dotkliwa biorąc pod uwagę środowisko naukowe, w którym pod w tym okresie funkcjonował, a przede wszystkim relacje ze studentami z którymi prowadził zajęcia.

Uwzględniając powództwo na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że podejmowane przez pozwanego działania niewątpliwie stanowiły naruszenie dóbr osobistych powoda. Świadczy o tym przede wszystkim skala i zasięg działań podejmowanych przez pozwanego. Pozwany pierwszy raz wyraził swoje wątpliwości dotyczące postępowania habilitacyjnego powoda dzień przed planowaną Radą Wydziału [...] w W., która miała się odbyć 18 września 2014 r. Tak więc stanowisko i zarzuty pozwanego były znane Radzie Wydziału w dacie podjęcia uchwały o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk o [...]. Z uwagi na to, że do stanowiska pozwanego nie przychylnono się, postanowił on kierować kolejne pisma do organów nadrzędnych tj. do Przewodniczącego CKSTN, do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz do Prezesa Rady Ministrów. Pozwany wystąpił również z wnioskiem o wznowienie postępowania habilitacyjnego. Ponadto, zwracał się on również kilkakrotnie do Przewodniczącego CKSTN o przesłanie informacji w sprawie podjętych działań. Pozwany otrzymywał odpowiedzi w których wskazywano, iż postępowanie habilitacyjne powoda przebiegło w sposób prawidłowy. Nie zaprzestał swych działań, kierując dalsze pisma i wnioski, w tym wniosek o wznowienie postępowania, aż na szczebel ministerialny. Sąd zauważył, iż wszystkie uchwały dotyczące przyznania powodowi stopnia naukowego były podejmowane jednomyślnie. Pozwany we wszystkich kierowanych przez niego wnioskach i pismach zarzucał naruszenie podstawowych zasad etyki, naruszenia prawa a także dobrych obyczajów w nauce.

Według Sądu taki sposób działania, uporczywy i nacechowany osobistym i negatywnym nastawieniem do powoda jako człowieka a dopiero w dalszej kolejności naukowca jest niezgodny z zasadami współżycia społecznego i wykracza normalne ramy zgłaszania wątpliwości, czy też granice dozwolonej krytyki naukowej. Zdaniem Sądu pozwany, będący również pracownikiem naukowym funkcjonującym w tym samym środowisku akademickim oraz na tej samej uczelni, miał prawo co do zasady do zgłoszenia zastrzeżeń. Jednakże skala

podejmowanych przez pozwanego działań znacznie wykraczała poza ramy dozwolonej krytyki naukowej. Uporczywość oraz intensywność działań podejmowanych przez pozwanego ostatecznie doprowadziły - po prawie trzech latach od uzyskania stopnia doktora habilitowanego przez A.K. - do wznowienia przewodu habilitacyjnego powoda, jednak co najistotniejsze, w wyniku wznowienia postępowania habilitacyjnego, stopień naukowy doktora habilitowanego został utrzymany w mocy uchwałą Rady Wydziału [...] w W. z dnia 14 grudnia 2017 r. Zarzuty pozwanego, ostatecznie zostały w całości zanegowane,.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy przyjął, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w postaci godności osobistej jako człowieka oraz dobrej sławy i imienia jako naukowca oraz autorytetu naukowego, które w okolicznościach niniejszej sprawy nie mieściło się w ramach dozwolonej krytyki naukowej. Argumenty pozwanego zostały kilkakrotnie zanegowane, jako niemające oparcia w rzeczywistości. Pozwany swoim zachowaniem nadużył przysługującego mu prawa dozwolonej krytyki, znacznie przekraczając jej granice poprzez kilkuletnie uporczywe działanie.

Zdaniem Sądu przyjęty w wyroku sposób usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych jest adekwatny do zakresu działań pozwanego, które nie znalazły odbioru w szeroko pojętej opinii publicznej, a wyłącznie w środowisku akademickim.

Uwzględniając częściowo roszczenie oparte na treści art. 448 k.c. Sąd Okręgowy wskazał na wagę i długość naruszeń dóbr osobistych powoda oraz wzajemne relacje pomiędzy stronami z drugiej strony miał na uwadze przeciętne dochody społeczeństwa

Obie strony zaskarżyły wyrok Sądu pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił obie apelacje. Podzielił zarówno dotychczasowe ustalenia faktyczne jak i stanowisko Sądu Okręgowego, że zachowanie pozwanego naruszyło dobra osobiste powoda a przemawiały za tym w szczególności skala i zasięg działań jakie podejmował pozwany. Zachowania te nacechowane złośliwością i negatywnym nastawieniem sprowadzały się do podważenia osiągniętego przez powoda dorobku naukowego, jego autorytetu naukowego oraz dobrego imienia jako naukowca.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób zgodzić się z argumentacją strony pozwanej jakoby powód nie wykazał, że działania podjęte przez pozwanego miały charakter bezprawny. Przeciwnie, to pozwany nie wykazał, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c., że zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność naruszenia. Art. 24 k.c. ustanawia bowiem domniemanie bezprawności zachowania naruszającego dobro osobiste. Celem podważenia bezprawności działania, na pozwanym spoczywał obowiązek jego wzruszenia poprzez wykazanie okoliczności uzasadniających naruszenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany temu nie sprostął. Wobec czego niezasadnym jest zarzut pozwanego, co do naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c.

Należy bowiem podkreślić, że w sprawie o naruszenie dóbr osobistych bezprawność naruszenia dobrego imienia powoda nie zostaje uchylona przez powołanie się pozwanego na hipotezy naukowe i działanie w zamiarze ochrony interesu publicznego, lecz jedynie przez dowód, że głoszone przez niego twierdzenia są prawdziwe i nie naruszają dobrego imienia powoda. Argumenty pozwanego sprowadzały się do wykazywania, iż działania te podejmowane były pod pretekstem dobra nauki i szkolnictwa wyższego. Jak wynika z okoliczności sprawy, wszelkie zarzuty stawiane przez pozwanego zostały ostatecznie odparte, a zatem działania te nie mieściły się w ramach dozwolonej krytyki.

Wbrew ustnym zarzutom pozwanego modyfikacja samego oświadczenia zawierającego przeprosiny czy zmiana miejsca jego złożenia dokonana przez Sąd orzekający nie stanowi wyjścia ponad żądanie i w niniejszej sprawie była w pełni uzasadniona.

Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację powoda zarzucającą naruszenie przepisów postępowania przez nieuwzględnienie, że z dniem 1 stycznia 2021 r. w prawa i obowiązki Centralnej Komisji do Stopni i Tytułów wstąpi Rada Doskonałości Naukowej.

Pozwany A.J. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zarzucił w niej naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Pozwany nie wykazał, że podjęte przez niego działania nie miały charakteru bezprawnego,

- art. 24 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Powoda, w sytuacji, w której Pozwany działał w zakresie dozwolonej krytyki naukowej, formułował swe wątpliwości względem wyników działalności naukowej Powoda w postaci określonych publikacji i powoływania się na te publikacje przez Powoda w postępowaniu habilitacyjnym, a krytyka Pozwanego miała cechy rzetelności, rzeczowości i opierała się na informacjach starannie zebranych,

- art. 24 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w zakresie dozwolonej krytyki naukowej mieści się jedynie krytyka, która znajduje następcze, bezwyjątkowe uznanie u innych osób lub organów władzy publicznej, co prowadzić musiałoby do wniosku, że w momencie sformułowania krytyki, krytykujący nigdy nie miałby pewności czy korzysta z ochrony dozwolonej krytyki w nauce, a w konsekwencji do niedopuszczalnego ograniczenia wolności naukowej (art. 73 Konstytucji RP), której część stanowi także prawo do naukowej krytyki;

- art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 63 Konstytucji RP przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że „granice prawem dozwolone” w rozumieniu art. 225 § 1 KPA wyznaczone są zarzutami skargi powszechnej jedynie w przypadku, gdyby skarga Pozwanego doprowadziła do uchylecia decyzji Rady Wydziału o nadaniu Powodowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk o [...] i odmowy nadania tego stopnia, podczas gdy granice te powinna wyznaczać ocena Sądu, czy formułowane zarzuty skargi powszechnej na działania organu (Rady Wydziału) są rzeczowe, rzetelne, weryfikowalne i czyjej wniesienie realizowało interes publiczny, uwzględniając przy tym fakt podzielenia w całości zarzutów Pozwanego przez Centralną Komisję oraz prof. dr. hab. J.A.;

- art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, art. 10 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez błędne zastosowanie i uznanie, że Pozwany nie działał w konstytucyjnych i konwencyjnych granicach wolności do wyrażania opinii, która oparta była na racjonalnych, rzeczowych i poddających się weryfikacji przesłankach, a obowiązek wyrażenia tej opinii wynikał m.in.

z obowiązków etycznych wynikających z Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego, uchwalonego przez Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk. Ponadto pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

- art. 381 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd *ad quem*, że wnioski dowodowe Powódki sformułowane w apelacji zasługują na oddalenie, podczas gdy prawidłowa wykładnia przedmiotowego przepisu prowadzić winna do wniosku, iż restrykcje zawarte w art. 381 k.p.c. powinny być stosowane w sposób umiarkowany, z uwzględnieniem okoliczności tego przypadku, co z kolei prowadzi do wniosku, że na skutek oddalenia wniosku dowodowego Pozwanego ucierpiało prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy,

- art. 227 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że okoliczności, na jakie miałby zostać przesłuchany świadek prof. dr. hab. J.A. nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji, w której dowód ten zmierzał wprost do wykazania, że wątpliwości formułowane przez Pozwanego względem prawidłowości postępowania habilitacyjnego Powoda miały charakter racjonalny i oględny, jak i pojawiały się nie tylko u Pozwanego, a co za tym idzie, nie miały charakteru bezprawnego i mieściły się w zakresie dozwolonej krytyki w nauce,

Na tych podstawach pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej części czyli oddalającej jego apelację i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w pozostałej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznane skargi kasacyjnej należy rozpocząć od zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania. Od ich skuteczności zależy, czy podstawą oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego będą mogły być ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia. Jeśli bowiem zarzuty naruszenia przepisów postępowania okazałyby się nieusprawiedliwione Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2). Związanie to wyklucza nie tylko

przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny.

Pozwany w ramach drugiej podstawy skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucił naruszenie art. 381 i 227 k.p.c., które w istocie sprowadza się do zakwestionowania oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka prof. dr hab. J.A.. W związku z tym nie można pominąć przewidzianego w art. 162 k.p.c. obowiązku nałożonego na stronę, której wnioski dowodowe zostały oddalone. Przepis art. 162 k.p.c. w brzmieniu poprzedzającym wejście w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 z późn. zm., dalej - "ustawa nowelizująca") stanowił, że strony mogą zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, stronie zaś, która nie zgłosiła zastrzeżenia dotyczącego uchybienia przez sąd przepisom postępowania, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Przepis ten, utrzymany w zmienionym brzmieniu ustawą nowelizującą, nakłada na strony ciężar współodpowiedzialności za prawidłowy przebieg postępowania. Strony są obciążone powinnością czuwania nad zgodnością z prawem czynności procesowych sądu i wytykania dostrzeżonych uchybień, co ma pozwolić sądowi na ich szybkie, doraźne usunięcie, a w konsekwencji uniknięcie potrzeby składania środków zaskarżenia i związanego z tym przedłużenia postępowania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, Nr 9, poz. 144).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliło się stanowisko, że przepis art. 162 k.p.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy sąd dopuszcza się uchybienia procesowego przez wydanie postanowienia, w tym przez odmowę dopuszczenia dowodu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, a ponadto uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 103 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 286/09, OSNC 2010, Nr 9, poz. 125 i z dnia 5 lipca 2018 r., I CSK 551/17, OSNC-ZD 2019, nr C, poz. 40).

Tymczasem strona pozwana pomimo, że była obecna na posiedzeniu wraz z reprezentującym ją w sprawie zawodowym pełnomocnikiem nie zgłosiła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Analiza treści protokołu rozprawy prowadzi do wniosku, że pomimo wydania stosownego postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego zastrzeżenie nie zostało złożone. W konsekwencji pozwany utracił prawo powoływania się na ewentualne uchybienia Sądu na dalszym etapie postępowania.

Dotyczy to także etapu postępowania kasacyjnego. Jeśli zatem nie stwierdzono uchybień w zakresie przepisów postępowania, Sąd Najwyższy przy ocenie zarzutów naruszenia prawa materialnego jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) dotychczasowymi ustaleniami w tym także zanegowaniem zarzutów pozwanego odnośnie przewodu habilitacyjnego powoda, które sprowadzało się do stwierdzenia, że badania powoda zostały wprowadzić wykonane na jednej grupie badawczej ale dotyczą zupełnie innych problemów naukowych. Ich poziom został oceniony wysoko. Poza tym kwestionowane przez pozwanego publikacje w wersji papierowej, pełno tekstowej ukazały się już po obronie pracy doktorskiej powoda a w latach 2006 i 2007 podstawą wliczenia artykułu do dorobku naukowego była wyłącznie pełna wersja artykułu zawierająca wszystkie dane bibliograficzne.

Pozostając na gruncie tych ustaleń należy uznać, iż bezpodstawne są zarzuty naruszenia prawa materialnego. Przede wszystkim nie doszło do naruszenia art. 24 § 1 k.c. zarówno przez jego błędną wykładnię jak i przez niewłaściwe jego zastosowanie.

Zgodnie z jego treścią ochrona z tytułu naruszenia dobra osobistego przysługuje dopiero wówczas, gdy zachowaniu sprawcy naruszenia można przypisać przymiot bezprawności. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność zachowania sprawcy naruszenia dobra osobistego wyrażona jest w formie domniemania prawnego, co oznacza, że poszkodowany nie musi udowadniać, że zachowanie sprawcy naruszenia dobra osobistego było niezgodnie z prawem lub zasadami współżycia społecznego, ale - z uwagi na wzruszalność domniemania - to sprawca naruszenia w celu zwolnienia się od odpowiedzialności musi

udowodnić, iż jego zachowanie nie nosiło cech bezprawności. Dowód w tym zakresie polega na wykazaniu okoliczności, które w konkretnej sytuacji uzasadniają uchylenie oceny określonego postępowania jako stanowiącego bezprawną ingerencję w sferę dóbr osobistych. Okoliczności te określane są w orzecznictwie, w nawiązaniu do siatki terminologicznej prawa karnego, kontratypami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego do tych kontratypów zalicza się działanie w ramach porządku prawnego lub w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub indywidualnego (prywatnego) wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (zob. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r. II CR 419/89, OPS 11-12/90 poz. 377 z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013/7-8/94).

Obronę uzasadnionego interesu społecznego mogą wprowadzić usprawiedliwiać negatywne oceny profesjonalne odnoszące się do osób z określonego środowiska naukowego jeśli jednak są rzeczowe, usprawiedliwione, nie zawierają sformułowań poniżających godność osobistą, wykraczających poza rzeczywistą potrzebę oceny dla określonych celów zawodowych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNCP 1976 nr 11, poz. 251, z dnia 30.10.1981 r., II CR 384/8, z dnia 10 sierpnia 2017 r., I CSK 21/17, nie publ.).

Interes społeczny jest najczęściej wiązany z jawnością życia publicznego, kontrolą i krytyką społeczną oraz z rzetelnym informowaniem i wolnością wypowiedzi zagwarantowaną w art. 54 Konstytucji RP oraz w art. 10 EKPC. Artykuł 54 ust. 1 Konstytucji gwarantuje wolność wypowiedzi, co obejmuje wolność wyrażania swoich poglądów, wolność pozyskiwania informacji oraz ich rozpowszechniania. Wolność wypowiedzi chroniona jest także przez art. 10 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 19 ust. 1 i 2 międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 168.), nie ma ona jednak charakteru absolutnego. Granicę w korzystaniu z tej wolności - zgodnie z art. 61 ust. 3 Konstytucji, art. 10 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 19 ust. 3 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych - stanowi m.in. ochrona dobrego imienia i praw (wolności) innych

osób. Według art. 47 Konstytucji, cześć i dobre imię każdej osoby podlegają ochronie, którą na poziomie ustawy gwarantują normy zawarte m.in. w art. 23 i 24 k.c. Kolizja prawa do wolności wypowiedzi z prawem do ochrony czci winna być rozstrzygana ad casum (wyrok SN z 24.02.2004 r. III CK 329/02, OSNC 2005/3, poz. 48).

Taką ocenę przeprowadził Sąd Apelacyjny eksponując skalę i zasięg działania powoda, które nie mieściły się w ramach dozwolonej krytyki. Podzielając ostateczne stanowisko Sądu Apelacyjnego należy podnieść, iż ocena zachowania powoda mogła być inna w sytuacji, gdyby działając nawet w subiektywnym przekonaniu o nieprawidłowościach w przebiegu procedury habilitacyjnej ograniczył się do zawiadomienia o tym właściwego organu uczelni a nawet organu państwowego, sprawującego nadzór nad procesem habilitacji zawierającego rzeczowe przedstawienie faktów i związanych z nimi wątpliwości. Tymczasem już w pierwszym piśmie z dnia 17 września 2014 r. powód zarzucił pozwanemu umyślne wprowadzenie w błąd członków Komisji Habilitacyjnej oraz Dziekana Wydziału [...] w W. w celu uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Swoje zastrzeżenia oceniał jako ewidentne, naruszające standardy postępowania badawczego oraz dobre obyczaje. Podobne zarzuty wobec powoda pozwany formułował przy okazji wystąpień do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych. Nie zaniechał ich pomimo przeprowadzenia postępowania sprawdzającego i jednogłośniego podtrzymania stanowiska przez Radę Wydziału [...]. Nie wystarczy dla usprawiedliwienia zachowania pozwanego powołanie się na jednostkową opinię, która stanowiła podstawę wznowienia postępowania habilitacyjnego ale nie została ostatecznie podzielona przez trzech pracowników naukowych recenzentów. Nie można bowiem pominąć, iż poza działaniami zmierzającymi do wznowienia postępowania habilitacyjnego skierowanymi do instytucji rzeczowo właściwej w tej materii powód kierował skargi do Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego Naukowych a także do ówczesnej Prezes Rady Ministrów na Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów w związku ze zgłaszanymi nieprawidłowościami w postępowaniu habilitacyjnym powoda, co więcej, powód w piśmie z dnia 15 maja 2015 r. skierowanym do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego powód wskazał, że pomimo jego ewidentnych podejrzeń powód został

zgłoszony przez Senat [...] w W. do nagrody za osiągnięcia naukowe będące podstawą nadania stopnia doktora habilitowanego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ k.p.c.

jw